

KS. KRZYSZTOF FRĄSZCZAK
Poznań

MISTAGOGIA MIEJSCEM KSZTAŁTOWANIA DOKTRYNY SAKRAMENTÓW I FORMACJI CHRZEŚCIJAŃSKIEGO ŻYCIA NA PRZYKŁADZIE KATECHEZ CYRYLA JEROZOLIMSKIEGO

Sobór Watykański II w swych orzeczeniach niejednokrotnie podkreślał katechetyczno-pedagogiczną funkcję liturgii. To ona jest „pierwszym i niezastąpionym źródłem, z którego wierni czerpią prawdziwie chrześcijańskiego ducha”¹, oraz kryje w sobie „bogatą treść do pouczenia wiernego ludu”². Powyższe zadanie, nakreślone przez Sobór, spełnia mistagogia. Wzrost zainteresowania katechezą liturgiczną spowodowany jest soborową odnową i reformą liturgii Kościoła, której celem było świadome, czynne oraz pełne uczestnictwo wiernych. Liturgia właściwie rozumiana zawsze stanowi *locus theologicus*. Dlatego także i dziś posiada ona niezastąpioną wartość dla katechezy, gdyż poziom refleksji teologicznej, jak również życia religijnego, uzależniony jest od wiary i świadomości uczestniczących w liturgii. Poniższe opracowanie, czerpiąc z katechez Cyryla Jerozolimskiego, ukaże mistagogię jako miejsce kształtowania zarówno doktryny sakramentalnej, jak i chrześcijańskiego życia.

1. Cyryl i jego dzieło

Cyryl Jerozolimski — to jeden z najśłynniejszych pisarzy Kościoła IV w. Data jego urodzenia nie jest precyzyjnie znana. Najprawdopodobniej przyszedł na świat w Jerozolimie ok. 315 r. W 348 r., po śmierci Maksyma, został wyświęcony na biskupa. Krótko potem wszedł w doktrynalny konflikt z Akacjuszem, szukając przy okazji tego sporu niezależności względem Cezarei, której wówczas Jerozolima podlegała. Podczas swego pontyfikatu aż trzykrotnie był wygnany, spędzając w sumie szesnaście lat poza Świętym Miastem. Było to m.in. spowodowane oskarżeniami zarówno ze strony arian, jak i obrońców uchwał Soboru Nicejskiego. Podważa-

¹ KL 14.

² KL 33.

no ortodoksyjność nauki Cyryla, a także ważność jego święceń. Z zarzutów tych oczyszczano go na różnych synodach. W 381 r. brał czynny udział w Soborze. Zmarł najprawdopodobniej 18 marca 387 r.³ Najważniejszym dziełem, jakie po sobie pozostawił, to zbiór dwudziestu czterech katechez wygłoszonych około 350 r., czyli krótko po wyborze na stolicę biskupią w Jerozolimie. Pierwsza, nazwana *Protokatechezą*, stanowi naukę wstępną. Kolejnych osiemnaście katechez skierowanych jest do katechumenów, w których podejmuje zagadnienia związane z przygotowaniem do chrztu. Końcowe pięć katechez, zwanych mistagogicznymi, były wyłącznie zarezerwowane dla neofitów i skupiały się na wyjaśnieniu sakramentalnych obrzędów inicjacji chrześcijańskiej⁴.

2. Polemika związana z autorstwem katechez mistagogicznych

Z katechezami mistagogicznymi wiązą się pewne, nierozwiązane do dzisiaj, wątpliwości i problemy. Pierwszy z nich dotyczy roku, w którym zostały one wygłoszone. Niektórzy twierdzą, że przed 348 r., a więc kiedy Cyryl był jeszcze prezbiterem. Inni natomiast opowiadają się za 350 r., gdy był już biskupem Jerozolimy⁵. Do czasów dzisiejszych kontrowersje wśród badaczy budzi także autorstwo pięciu katechez mistagogicznych. Istnieją trzy różne hipotezy próbujące ustalić ich autora. Pierwsza z nich utrzymuje, że jest nim Jan, następca Cyryla na stolicy biskupiej⁶. Druga przyjmuje za autora Cyryla⁷. Trzecia natomiast sugeruje wspólną redakcję tych katechez, twierdząc, że zostały one przygotowane i wygłoszone przez Cyryla, ale później przejrzone i zredagowane przez jego następcę⁸. Kolejna trudność, jaka się pojawia, związana jest z ilością katechez. Wątpliwość rodzi się z faktu, że Cyryl w jednej ze swych katechez przedchrzcielnych zapowiada: „Po świętym, zbawczym dniu Paschy już od poniedziałku będziecie codziennie chodzić po Mszy do świętego miejsca zmartwychwstania, by tam za wolą Bożą posłuchać jeszcze dal-

³ Zob. A. ŻUREK, *Wprowadzenie do Ojców Kościoła*, Kraków 1993, s. 110.

⁴ Zob. BENEDYKT XVI, *Ojcowie Kościoła. Od Klemensa Rzymskiego do Augustyna*, Poznań 2008, s. 81–82.

⁵ Zob. V. SAXER, *Introduzione*, w: CIRILLO E GIOVANNI DI GERUSALEMME, *Catechesi prebattesimali e mistagogiche*, Milano 1994, s. 29–30.

⁶ Do zwolenników tej hipotezy należą m.in.: Schermann, Swaans, Richard, Saxer, którzy w oparciu o *Codex Monacensis gr. 394*, gdzie autorstwo katechez mistagogicznych jest przypisane Janowi Jerozolimskiemu (387–417), stwierdzają w różnych swych opracowaniach, że to Jan, a nie Cyryl jest ich autorem; zob. SAXER, *art. cyt.*, s. 31.

⁷ Tę hipotezę popierają m.in. Piédagnel i Yarnold, przekonani, że to właśnie Cyryl jest autorem katechez mistagogicznych; por. A. PIÉDAGNEL, *Cyrille de Jérusalem. Catéchèses mistagogiques*, SCh 126, Paris 1966, s. 21–28.

⁸ Do zwolenników tej hipotezy należą Cross, Quasten, którzy na podstawie manuskryptów *Ottoboniani 86 i 466* oraz *Monacensis gr. 278* przypisują pochodzenie tych katechez zarówno Cyrylowi, jak i Janowi; zob. SAXER, *art. cyt.*, s. 33; J. QUASTEN, *Patrologia*, t. II, Casale Monferrato 1973, s. 367.

szych katechez”⁹. Z jego słów wynika, że katechezy były głoszone codziennie, zatem powinno być ich sześć, natomiast pozostało tylko pięć, choć treść tych katechez odpowiada temu, co Cyryl zapowiada w ostatniej z katechez przedchrzcielnych¹⁰. Sprawą niewyjaśnioną pozostaje jednak kwestia, dlaczego w manuskryptach znajduje się ich tylko pięć. Próbą odpowiedzi są dwie hipotezy, wysuwane przez badaczy pism Cyryla, którzy przypuszczają, że albo katechezy przedchrzcielne nie pochodzą z tego samego roku, co mistagogiczne, albo są dziełem innego autora¹¹.

3. Semantyka pojęcia „katecheza mistagogiczna”

Ponieważ opracowanie to porusza zagadnienie katechez mistagogicznych, należy wyjaśnić znaczenie tego terminu i określić zakres, jaki on obejmuje. Składa się on z dwu członów: katecheza i mistagogia. Pierwszy termin, w odróżnieniu od drugiego, jest raczej powszechnie znany. Poświęcono mu też o wiele więcej uwagi w różnych teologicznych słownikach i encyklopediach. Dlatego wystarczy w tym miejscu przywołać tylko jedno z określeń, które katechezę (*katechein*) postrzega jako przekaz doktryny i zasad moralnych przez nauczyciela uczniowi, który wobec głoszonej nauki nie pozostaje pasywny. Katechizowany nie pozostaje wyłącznie słuchaczem głoszonych mu nauk, ale usłyszana treść wprowadza we własne życie¹². Katecheza nie ogranicza się zatem wyłącznie do sfery ludzkiego intelektu, ale wpływa także na jego wolę. Stąd katechumeni, przygotowując się do przyjęcia chrztu, zgłębiali nie tylko wiedzę na temat chrześcijańskiej wiary, ale także uczyli się postępować zgodnie z głoszoną im nauką. Dopiero tak przygotowany kandydat mógł przyjąć chrzest i stać się pełnym uczestnikiem życia wspólnoty Kościoła. Pojęcie „mistagogia” (*mystagogia*) jest bardziej enigmatyczne i dopiero od niedawna pojawia się w różnych opracowaniach i publikacjach¹³. W jednym z patrystycz-

⁹ CYRYL JEROZOLIMSKI, *Katechezy*, 18,33, PSP 9, Warszawa 1973, s. 298. Dalej teksty Cyryla będą cytowane z tego wydania. W przypisach podany będzie jedynie numer katechezy i jej rozdział.

¹⁰ Zob. *tamże*, 18,33.

¹¹ Saxer twierdzi, że katechezy mistagogiczne są raczej autorstwa Jana, aniżeli Cyryla. Natomiast Quasten proponuje bardziej tradycyjne rozwiązanie tego problemu, podtrzymując, że niezgodność dotycząca ilości katechez nie neguje autorstwa Cyryla, ale opowiada się za hipotezą, że katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne nie pochodzą z tego samego roku; zob. SAXER, *art. cyt.*, s. 32.

¹² Zob. D. SARTORE, *Catechesi e liturgia*, w: D. SARTORE, A.M. TRIACCA (red.), *Nuovo Dizionario di Liturgia*, Milano 1995, s. 212.

¹³ Termin „mistagogia” pojawił się powtórnie w teologii ok. trzydzieści lat temu. Został opracowany m.in. przez: I.M. DALMAIS, *Mistagogie*, w: G. MATHON, G.H. BAUDRY, P. GUILLY (red.), *Catholicisme*, t. IX, Paris 1981, s. 914; J.P. BAERWALD, *Mystagogy*, w: P.E. FINK (red.), *The New Dictionary Sacramental Worship*, Minnesota 1990, s. 881–883; B. STUDER, *Mistagogia*, w: A. DI BERNARDINO (red.), *Dizionario patristico e di Antichità cristiane*, t. II, Casale Monferrato 1984, s. 2264–2265; S. WERNER, *Mystagogie*, w: W. KASPER (red.), LThK 9, Freiburg – Basel – Wien 2009, s. 570–572; B. NADOLSKI, *Mistagogia*, w: TENŻE (red.), *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 938–944.

nych opracowań można napotkać na następujące stwierdzenie Studera: „W greckiej literaturze patrystycznej termin «mistagogia» jest wynikiem ewolucji semantycznej terminu «misterion»”¹⁴. Istotnie, twierdzi Federici, od początku jego zasadnicze znaczenie było związane z kontekstem sakralnym i oznaczało nie tylko przekazywanie doktryny, ale wtajemniczenie w sprawowane misteria¹⁵. Bornet twierdzi, że termin ten u Ojców greckich, oprócz inicjacji w celebrowane misteria, posiada także jeszcze inne znaczenia i jest pisemnym lub ustnym wyjaśnieniem tajemnic ukrytych w tekstach i gestach sprawowanych podczas liturgii¹⁶. Gy, mówiąc o mistagogii, wylicza jej trzy podstawowe znaczenia, przypisując każdemu z nich jednego przedstawiciela z grona Ojców Kościoła. Twierdzi, że dla Jana Chryzostoma mistagogia jest „celebracją” sakramentów inicjacji chrześcijańskiej. Cyryl Jerozolimski poprzez wygłaszane „katechezy” tłumaczył i pogłębiał ich rozumienie. Natomiast dla Dionizego stanowi ona „teologię” liturgii sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego¹⁷. Sartore pisze, że mistagogia „stanowi serię katechez zarezerwowanych dla neofitów, połączonych z inicjacją chrześcijańską, by włączyć ich w pełnię i głębię tajemnic, w jakie zostali wprowadzeni przyjmując te sakramenty”¹⁸. W podobny sposób rozumuje Mazza. Dla niego mistagogia to „cykl homilii skoordynowanych między sobą, mających wspólny cel, jasno określony, polegający na wyjaśnieniu neofitom elementów celebracji liturgicznych poprzez które wprowadzono ich w tajemnice chrześcijańskiej wiary”¹⁹. W innym opracowaniu dodaje:

Mistagogia to pewien system hermeneutyczny, który ukazuje zachodzącą relację pomiędzy wydarzeniem historycznym, zbawczym i rytmem liturgicznym, który je celebruje. Teologia biblijna służy w tym przypadku jako gwarant jedności ekonomii zbawienia rozumianej w dwóch aspektach: jako zdarzenie historyczne i jego celebracja²⁰.

4. Różne modele mistagogii

Choć wielu starożytnym Kościołom mistagogia była znana, to jednak nie była ona identycznie przez nie rozumiana. Badania prowadzone nad tym zagadnieniem

¹⁴ STUDER, dz. cyt., s. 2264.

¹⁵ Zob. T. FEDERICI, *La mistagogia della Chiesa. Ricerca spirituale*, w: E. ANCILLI (red.), *Mistagogia e direzione spirituale*, Milano 1985, s. 165.

¹⁶ Zob. R. BORNET, *Les commentaires byzantins de la divine liturgie du VII au XV siècle*, Paris 1966, s. 29.

¹⁷ P.M. Gy, *La mystagogie dans la liturgie ancienne et dans la pensée liturgique d'aujourd'hui*, w: A.M. TRIACCA, A. PISTOIA (red.), *Mistagogie: pensée liturgique d'aujourd'hui et liturgie ancienne*, Roma 1993, s. 137–143.

¹⁸ D. SARTORE, *Mistagogia ieri e oggi, alcune pubblicazioni recenti*, EcO 11 (1994), s. 183.

¹⁹ E. MAZZA, *La mistagogia. Le catechesi liturgiche della fine del quarto secolo e il loro metodo*, Roma 1996, s. 13.

²⁰ TENZE, *Che cos'è la mistagogia*, RiPL 154 (1989), s. 21.

nie dają jednolitego jej obrazu, ale ukazują istniejące różnice pojawiające się w mistagogii tamtych czasów. Jacob i Mazza nie są ze sobą zgodni co do oceny dotyczącej rozpowszechnienia mistagogii w IV–V w.²¹ Pierwszy utrzymuje, że sam brak tekstów źródłowych nie jest wystarczającym powodem, by stwierdzić, że mistagogia pozostawała nieznana wspólnocie Kościoła lokalnego. Mazza twierdzi natomiast, że mistagogia była pewnym fenomenem, który był ograniczony czasowo i terytorialnie. Natomiast zgodni są ze sobą co do znaczących różnic w pojmowaniu mistagogii, obecnych w źródłach, jakie do dzisiaj przetrwały. Jacob na podstawie przeanalizowanego materiału rozróżnia trzy rodzaje mistagogii²². Mazza natomiast ujmuje istotę mistagogii sprowadzając ją do pięciu elementów, z których dwa uznaje za kluczowe²³. Carbon, badając tradycję mistagogii chrześcijańskiego Wschodu, wylicza cztery różne metody, jakimi się ona posługuje²⁴. W oparciu o te badania można stwierdzić, że nie wszystkie starożytne Kościoły posiadały identyczną praktykę posługiwania się mistagogią. Nie jest to nic dziwnego, biorąc pod uwagę różnorodność tradycji liturgicznych i kulturowych. Można jednak zauważyć, że w przeważającej większości mistagogia była zarezerwowana wyłącznie dla nowo ochrzczonych. Pomimo pojawiających się różnic, dostrzegalne są trzy punkty wspólne²⁵. Są nimi: (1) Wykorzystanie sakramentalnych znaków, które są pomocą do wprowadzenia neofitów w celebrowane misteria wiary. (2) Interpretacja sprawowanych rytów w świetle Biblii i historii zabawienia. (3) Otwarcie na nowe życie w Chrystusie oraz gotowość realizowania zadań i zobowiązań wpływających z przy-

²¹ Zob. SARTORE, *Mistagogia ieri e oggi*, s. 186.

²² W jednej ze swych publikacji wylicza on trzy różne praktyki katechezy mistagogicznej istniejące w starożytności chrześcijańskiej. Pierwsza związana jest z Jerozolimą i Mediolanem, gdzie mistagogia stanowi cykl katechez przeprowadzonych przez biskupa w oktawie paschalnej, w których wyjaśniał on neofitom sakramenty inicjacji chrześcijańskiej przyjęte przez nich podczas Wigilii Paschalnej. Druga wywodzi się z Antiochii i polega na zobrazowaniu rytów chrztu i bierzmowania jeszcze przed ich przyjęciem, pozostawiając jedynie wyjaśnienie liturgii eucharystycznej po Wielkanocy. Trzecia praktyka łączy się z tekstami Teodora z Mopsuestii i Pseudo-Dionizego, w których można dostrzec początki teologii liturgicznej; zob. C. JACOB, *Zur Krise der Mystagogie in der alten Kirche*, ThPh 66 (1991), s. 76–83.

²³ Mazza, opisując metodologię mistagogii, wylicza następujące w niej po sobie części: (1) opis rytu; (2) odniesienie do Pisma Świętego; (3) sformułowanie i ukazanie teologicznego znaczenia omawianego wydarzenia zbawczego; (4) aplikacja do liturgii udzielonego sakramentu; (5) próba podsumowania tego, co zostało przedstawione w terminach teologii sakramentalnej. Szczegółne znaczenie przypisuje on części drugiej i czwartej; zob. MAZZA, *dz. cyt.*, s. 195–196.

²⁴ Opisując metody, jakimi posługuje się mistagogia, wymienia on cztery: „punktową”, która podejmuje kolejne punkty celebracji sakramentów i tłumaczy ich sens; „linearną”, która uwzględnia zasadnicze kierunki celebracji i wydobywa z nich globalne znaczenie; „panoramiczną”, która skupia się na sakramencie i bada wszystkie aspekty chrześcijańskiego misterium; „epikletyczną”, która poszukuje sensu celebracji, wychodząc od epiklezy, ukazując jedność celebracji i życia. Epikleza, która działa w sakramencie oddziałuje również na życie tych, którzy go celebrują; zob. J. CORBON, *Liturgia. Źródło wody życia*, tł. A. Foltńska, Poznań 2005, s. 136–137.

²⁵ Zob. H.M. RILEY, *Christian Initiation. A comparative Study of the Interpretation of the Baptismal Liturgy in the Mystagogical Writings of Cyril of Jerusalem, John Chrysostom, Theodore of Mopsuestia and Ambrose of Milan*, Washington 1974, s. 234.

jętych sakramentów. Mazza, analizując różne katechezy mistagogiczne wygłaszane przez Ojców Kościoła, podkreśla, że poszczególnym z nich przyświecały różne cele, jakie chcieli osiągnąć z ich pomocą. Twierdzi, że dla Ambrożego celem mistagogii było wprowadzenie neofitów w tajemnice wiary, kryjące się pod sakramentalnymi znakami. Teodor z Mopsuestii zasadniczy cel mistagogii upatrywał w zrozumieniu tego, co się dokonuje podczas celebracji liturgicznych, by móc w nich owocnie uczestniczyć. Dla Cyryla celem mistagogii nie było tylko wyłącznie tłumaczenie sprawowanych sakramentów, ile bardziej ukazanie teologicznego wymiaru dokonującej się tajemnicy, która pozwoliłaby wiernym uchwycić to, co jest w nich najistotniejsze i najgłębsze. Jan Chryzostom natomiast wykorzystywał mistagogię, aby z jej pomocą zwrócić serca neofitów w stronę Prawdy Odwiecznej, bowiem każda celebracja liturgiczna stanowi, według niego, obraz rzeczywistości zbawczej²⁶. Jako podsumowanie można przywołać jedno ze współczesnych stwierdzeń dotyczących mistagogii, które mówi:

Starożytne homilie mistagogiczne zachwycają swoją prostotą argumentu, bogactwem cytatów biblijnych, przejrzystą strukturą oraz rzeczowością, gdyż nie roztrząsają teologicznych teorii czy ideologii, ale czerpią z konkretnej celebracji liturgicznej, w której właśnie się uczestniczy²⁷.

5. Rola typologii biblijnej w katechezach mistagogicznych

W epoce Ojców Kościoła nie istniał jakiś standard uprawiania teologii. Do rozwoju myśli teologicznej przyczyniła się również mistagogia, która ma swój wkład zwłaszcza w początkach teologii sakramentów. Wyróżniającym ją elementem jest częste odwoływanie się do Biblii, stanowiące charakterystyczny rys katechez mistagogicznych. Wspólnym mianownikiem różnych form mistagogii panującej w epoce patrystycznej było zastosowanie przez nią typologii biblijnej²⁸. O typologii biblijnej można mówić wtedy, gdy ma ona „zastosowanie w celebracji liturgicznej; można już na tej podstawie zrozumieć, jak istotne znaczenie dla mistagogii posiada Pismo Święte” — twierdzi Bargellini²⁹. Najbardziej charakterystyczną cechą katechez mistagogicznych jest zatem odniesienie do tekstu natchnionego. Każdy niemalże argument

²⁶ Zob. MAZZA, *Che cos'è la mistagogia*, s. 8–14.

²⁷ *Tamże*, s. 4.

²⁸ Termin „typologia” wywodzi się od gr. *typos*. W sensie dosłownym oznacza odcisk pieczęci na wosku lub matrycy na monecie. Dlatego w typologii oprócz typu pojawia się zawsze *antytypos*. Każdy odcisk (typ) odpowiada bytowi (antytyp). Typologia oznacza zatem badanie i należyte zrozumienie bytów, do których typy się odnoszą. Typologia zawsze stanowiła integralną część Objawienia na kartach Pisma Świętego. Najwyraźniej widoczna jest ona w pismach prorockich. Daniélou wskazuje na organiczny związek pomiędzy typologią a prorocstwem; zob. J. DANIÉLOU, *Form Shadows to Reality: Studies in the Typology of the Fathers*, London 1960, s. 157.

²⁹ E. BARGELLINI, *Catechesi e liturgia: è ancora attuale il metodo mistagogico dei Padri?*, VM 116–117 (1974), s. 19.

w niej przedstawiony zaczerpnięty jest i znajduje swoje uzasadnienie w Biblii. Mistagogia więc opisuje i interpretuje biblijne wydarzenia zbawcze, a następnie rzeczywistość zaczerpnięta z tekstów natchnionych znajduje swe zastosowanie w rycie liturgicznym, ukazując w ten sposób ontologiczny związek łączący wydarzenie zbawcze z celebracją, która jest jego anamnetycznym wspomnieniem podczas sprawowanej liturgii. W mistagogii istnieje więc zawsze pewna zależność pomiędzy historycznym wydarzeniem zbawczym a rytym liturgicznym, który je celebduje³⁰.

Zależność ta w sposób godny uwagi została wyrażona przez Cyryla w jednej z katechez poświęconej sakramentowi chrztu, w której pisze: „Rzecz niezwykła i dziwna! Właściwie nie umarliśmy i nie pogrzebano nas. Zmartwychwstaliśmy, choć właściwie nas nie ukrzyżowano. Są to tylko obrazy, choć prawdziwie dokonało się nasze zbawienie”³¹. Zatem ryt liturgiczny (sakrament) może być poznany i zdefiniowany wyłącznie poprzez znajomość rzeczywistości zbawczej dokonanej przez Chrystusa (wydarzenie), którego jest on tylko obrazem. Dlatego według Mazzy celem typologii biblijnej jest „ukazanie zależności ontologicznej pomiędzy rytym a wydarzeniem zbawczym i równocześnie zachowanie wyższości ontologicznej tego wydarzenia nad sprawowanym rytym”³². Mistagogia jawi się więc jako pewna forma interpretacji obrzędów inicjacji chrześcijańskiej. Jednak interpretuje je w taki sposób, aby różne rytmy liturgiczne były zawsze w ściślejszej łączności z wydarzeniami zbawczymi, o których mówi Biblia. Taka łączność może istnieć dzięki podwójnemu działaniu, polegającemu wprawdzie na opisie i interpretacji obrzędów liturgicznych oraz opisie i interpretacji Pisma Świętego. Rozwijając to zagadnienie Mazza stwierdza: „(...) mistagogia więc nie jest niczym innym, jak typologią biblijną zastosowaną w liturgii: odtąd tworzy się patrystyczna teologia sakramentalna”³³. Rezultat, jaki Ojcowie pragnęli uzyskać, stosując egzegezę typologiczną, miał ukazać, że relacja pomiędzy wydarzeniem zbawczym a obrzędem nie jest relacją fikcyjną, ale realną, która urzeczywistnia się w sprawowanej liturgii. Celebracje liturgiczne niosą zawsze ze sobą zbawienie, ponieważ uobecniają Misterium Paschalne Chrystusa nie w sposób symboliczny, ale prawdziwy i rzeczywisty³⁴.

Śledząc metodologię różnych Ojców, którzy w swej spuściźnie pisarskiej pozostawili katechezy mistagogiczne, można zaobserwować, że w różny sposób postrzegają cel i rolę typologii biblijnej, którą w swych katechezach się posługują. Według Ambrożego typologia biblijna przekazuje zawartość i treść sprawowanych sakramentów. Dla Cyryla Jerozolimskiego jawi się ona jako swego rodzaju zewnętrzne potwierdzenie teologii sakramentalnej. Teodor z Mopsuestii, posługując się nią, podkreśla eschatologiczny charakter sakramentów. Wszyscy najwięksi autorzy

³⁰ Zob. M. AUGÉ, *Liturgia*, Cinisello Balsamo 2003, s. 112–113.

³¹ CYRYL JEROZOLIMSKI, *Katechezy*, 20,5.

³² MAZZA, *La mistagogia*, s. 197.

³³ *Tamże*, s. 17.

³⁴ Zob. A. MISTRORIGO, *Vivere Cristo nella liturgia*, Casale Monferrato 2001, s. 46.

katechez mistagogicznych upatrują w zastosowaniu typologii najwłaściwszy sposób, który dobitnie przyczynia się do rozwoju teologii sakramentalnej.

Cyryl Jerozolimski, posługując się tą metodą, odnosi się wielokrotnie w swych katechezach do Biblii. Zestawia on często teksty starotestamentalne z Nowym Testamentem, a następnie wydobywa zawarte tam treści i wyjaśnia obrzędy, które wchodziły w skład sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia. Przypatrując się katechezom Cyryla można zauważyć, że posiadał on niezwykłą umiejętność posługiwania się typologią biblijną. Przywołując teksty natchnione, posługuje się metodologią ściśle określoną przez typologię. Zestawiając ze sobą fragmenty z ksiąg Starego i Nowego Testamentu, zawsze wydobywa z nich nie tylko podobieństwa, ale i różnice pomiędzy nimi zachodzące. Jego katechezy można uznać za wzorzec zastosowania typologii biblijnej. Stwierdza w nich, że wydarzenia ze Starego Przymierza są tylko figurą (*typos*) tego, co się dokonało w czasach Jezusa Chrystusa. W pierwszej katechezie mistagogicznej, mówiąc o obrzędach chrztu, stwierdza: „winniście wiedzieć, że figurę tego obrzędu mamy w starej historii”³⁵. W oparciu o przytoczony fragment można zauważyć, że Cyryl odwołuje się do egzegezy typologicznej, którą doskonale zna i którą się po mistrzowsku posługuje. Ambroży — inny wielki pisarz chrześcijańskiej starożytności, w odróżnieniu od Cyryla uważa, że każde wydarzenie z Nowego Testamentu przynależy także do Starego, a wydarzenia dokonujące się w Starym Przymierzu mogą jedynie odnaleźć swoje prawdziwe znaczenie w Nowym³⁶. Ambroży ukazuje zatem ontologiczną jedność pomiędzy Starym i Nowym Testamentem. W swych przemówieniach do nowo ochrzczonych Ambroży nie stosuje typologii biblijnej, gdyż zaciera różnice pomiędzy figurą a wydarzeniem zbawczym³⁷. Podążając tym tokiem myślenia, pisze Mazza, można by stwierdzić, że „chrzest jest już rzeczywistością obecną w Starym Testamencie, a Melchizedek jest autorem sakramentów”³⁸.

W swoich katechezach Cyryl nie podziela poglądu Ambrożego, który w wydarzeniach starotestamentalnych dostrzegał już działanie zbawcze Boga, które według niego dokonało się dopiero w osobie Jezusa Chrystusa. Dlatego posługuje się on typologią, która nie łączy wydarzeń zbawczych z historią Izraela, ale uznaje

³⁵ CYRYL JEROZOLIMSKI, *Katechezy*, 19,2.

³⁶ Por. BENEDYKT XVI, *dz. cyt.*, s. 158.

³⁷ Katechizm, mówiąc o jedności Starego i Nowego Testamentu, stwierdza: „Kościół już w czasach apostołskich, a potem wytrwale w swojej Tradycji, wyjaśniał jedność planu Bożego w dwóch Testamentach za pośrednictwem typologii. Rozpoznaje ona w dziełach Bożych Starego Testamentu figury tego, czego Bóg dokonał w pełni czasów w Osobie swego wcielonego Syna. Chrześcijanie czytają więc Stary Testament w świetle Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał. Ta lektura typologiczna ukazuje niewyczerpaną treść Starego Testamentu. Nie pozwala ona zapomnieć, że Stary Testament zachowuje własną wartość Objawienia, potwierdzonego przez samego naszego Pana. Zresztą także Nowy Testament wymaga, by był czytany w świetle Starego. Czyniła to nieustannie pierwotna katecheza chrześcijańska. Według starożytnego powiedzenia, «Nowy Testament jest ukryty w Starym, natomiast Stary znajduje wyjaśnienie w Nowym»” (KKK 128–129).

³⁸ MAZZA, *La mistagogia*, s. 168.

ją jako pośredni etap przewidziany przez Boga, mający doprowadzić nie tylko Izraelitów, ale cały rodzaj ludzki do zbawienia. Oczywiście, używając w swych naukach metodologii typologicznej, wydobywa i ukazuje podobieństwa pomiędzy wydarzeniami opisanymi na kartach obu Testamentów. Nigdy jednak ich ze sobą nie utożsamia, o czym pisze w pierwszej katechezie: „Przejdź teraz od rzeczy starych do nowych, od figury do rzeczywistości! Tam wyprawił Bóg Mojżesza do Egiptu — tu Chrystusa posłał na świat Ojciec”³⁹. Teksty starotestamentalne są więc dla Cyryla tylko zapowiedzią, która przygotowuje wydarzenie mające się dokonać, gdy nadejdzie pełnia czasów. Mojżesz zatem stanowi typ Chrystusa, który jest wypełnieniem Bożych zapowiedzi. Dlatego wydarzenia z czasów Starego Przymierza nie zasklepiają się same w sobie, ale dążą do pełni, która została osiągnięta wraz z przyjściem na świat Zbawiciela. W ten sposób Stary Testament jest postrzegany jako figura, gdy Nowy stanowi jego wypełnienie. Dopiero wtedy, gdy zapowiedź została zrealizowana, można w pełni zrozumieć jej znaczenie⁴⁰. Można więc stwierdzić, że w epoce patrystycznej obecność Pisma Świętego i egzegezy typologicznej posiadały fundamentalne znaczenie zarówno dla argumentacji doktrynalnej, jak i formacji chrześcijańskiej. Pismo Święte i liturgia były niewyczerpanym źródłem i inspiracją dla Kościoła pierwszych wieków, z których obficie czerpał, pobudzając rozwój swej doktryny i kształtując życie swoich wiernych.

6. Katechezy mistagogiczne Cyryla Jerozolimskiego

Cyryl Jerozolimski pozostawił pięć katechez odnoszących się do sakramentów inicjacji. Sakramenty te, zgodnie z tradycją, sprawowano podczas Wigilii Paschalnej. Po ich udzieleniu następował dla neofitów czas mistagogii. W tym okresie uczestniczyli oni w liturgii i katechezach wygłaszanych przez biskupa⁴¹. Rozpoczynając je, Cyryl mówi o celu, jaki mu przyświeca:

³⁹ CYRYL JEROZOLIMSKI, *Katechezy*, 19,3.

⁴⁰ W Adhortacji apostolskiej *Verbum Domini* Benedykt XVI pisze: „Należy jednak zauważyć, że pojęcie wypełnienia się Pism jest złożone, ponieważ zawiera trzy wymiary: podstawowy aspekt ciągłości w stosunku do Objawienia Starego Testamentu, aspekt zerwania oraz aspekt spełnienia i przewyższania” (nr 40) oraz przywołuje słowa Hugona od św. Wiktora: „Całe Pismo Święte jest jedną księgą, a tą jedną księgą jest Chrystus, ponieważ całe Pismo Święte mówi o Chrystusie i wypełnia się w Chrystusie” (nr 39). Papież, w czasach gdy przewodził Kongregacji Nauki Wiary, mówiąc o kryzysie katolicyzmu, stwierdził: „Jedną z jego przyczyn duchowych był odwrót od typologicznego sposobu myślenia”. Zob. J. RATZINGER, *Sakrament i misterium. Teologia liturgii*, tł. A. Głos, Kraków 2011, s. 57.

⁴¹ W oparciu o świadectwo Egerii, która przebywała w Jerozolimie w latach 381–384, czyli w czasie pontyfikatu Cyryla, można stwierdzić, że w Jerozolimie istniał związek pomiędzy mszą stacyjną, która miała miejsce w bazylice wzniesionej na Golgocie, zwanej *Martyrium*, a katechezami mistagogicznymi, które były wygłaszane przed *Anastasias*, czyli miejscem zmartwychwstania Chrystusa Pana. Za pontyfikatu Cyryla było to żywą i czcigodną tradycją Kościoła w Jerozolimie, że katechezy dla neofitów były wygłaszane wyłącznie w tym miejscu; zob. EGERIA, *Pielgrzymka do miejsc świętych*, 38.1, w: B. BOROWSKA (red.), *Do Ziemi Świętej. Najstarsze opisy pielgrzymek do Ziemi Świętej IV–VIII w.*, Kraków 2010, s. 187.

Już dawno pragnąłem — prawdziwe i bardzo drogie dzieci Kościoła — wyjaśnić wam te duchowe i niebieskie tajemnice. Ale ponieważ dobrze wiedziałem, że więcej wierzy się oczom, aniżeli uszom, czekałem aż do dnia dzisiejszego, by was — skoro dzięki temu, coście niedawno przeżyli, lepiej przygotowaliście się do nauki — przeprowadzić na jaśniejszą i wonniejszą łakę tego raju. Właśnie po przyjęciu boskiego, życiodajnego chrztu będziecie mogli uczestniczyć również w Bożych tajemnicach. Trzeba więc wam zastawić teraz stół pełniejszych łask. Pragniemy was pouczyć, abyście dobrze pojęli znaczenie tego, coście w tę noc swego chrztu przeżyli⁴².

Początek każdej katechezy został poprzedzony krótkim fragmentem zaczerpniętym z listów apostoelskich. Stanowi on rodzaj wprowadzenia w treść poszczególnych katechez. Fragmenty te pochodzą z lekcjonarza armeńskiego, który był używany w liturgii jerozolimskiej na przełomie IV i V w.⁴³

W pierwszej katechezie mistagogicznej Cyryl skupia swą uwagę na wyrzeczeniu się Szatana i wyznaniu wiary w Boga w Trójcy Jedyne. Obrzęd ten rozpoczynał w starożytności liturgię chrzcielną. Odbывał się on w przedsionku baptysterium przed bramą zachodnią. Podczas wyrzeczenia się Szatana kandydat do chrztu winien być zwrócony w kierunku zachodnim. Znaczenie takiego usytuowania wyjaśnia w następujący sposób: „Chcę wam też powiedzieć, dlaczego zwróciliście się ku zachodowi. Tak trzeba. Bo Zachód jest miejscem widzialnych ciemności, a szatan, sam będąc ciemnością, w ciemności rządzi”⁴⁴. Następnie przystępując do chrztu, odwracał się ku Wschodowi i wyznawał swoją wiarę. Również ten gest nie pozostawia Cyryl bez wyjaśnienia: „otwiera ci się raj Boży, który uprawiał na Wschodzie, a przez grzech został z niego wygnany nasz pierwszy ojciec. Na znak tego zwróciłeś się z Zachodu na Wschód”⁴⁵. Katechezę tę kończy słowami: „To było na zewnątrz kaplicy. Gdy za wolą Bożą wejdziemy w dalszych naukach do miejsca Najświętszego, zapoznamy się ze znakami, które tam się czyni”⁴⁶.

Druga katecheza omawia obrzędy chrztu. Cyryl przywołuje na jej wstępie fragment szóstego rozdziału Listu do Rzymian, pisząc:

⁴² CYRYL JEROZOLIMSKI, *Katechezy*, 19,1.

⁴³ Lektury biblijne zamieszczone we wprowadzeniu do katechez mistagogicznych są identyczne tymi z lekcjonarza armeńskiego. Przetrwał on do naszych czasów w trzech manuskryptach z X i XIV w. i stanowi ważne świadectwo liturgii jerozolimskiej z początku V w. Katechezy mistagogiczne są wyraźnie krótsze od przedchrzcielnych, gdyż te ostatnie, skierowane do katechumenów, wymagały dokładnego wykładu artykułów chrześcijańskiej wiary i moralności. Były one wygłaszane także poza liturgią, w odróżnieniu od katechez mistagogicznych, które połączone były z liturgią eucharystyczną; zob. SAXER, *art. cyt.*, s. 39.

⁴⁴ CYRYL JEROZOLIMSKI, *Katechezy*, 19,4. W liturgii chrześcijańskiego Wschodu obrzęd wyrzeczenia się Szatana (*apotage*) przybierał niekiedy formy wręcz dramatyczne. Kandydat do chrztu, stojąc boso, niekiedy pod tuniką odziany we włosienicę, zwrócony ku zachodowi, trzykrotnie dmuchał przeciw Szatanowi, mając groźny wyraz twarzy i złączone dłonie, a następnie zwrócony ku wschodowi wznosił oczy i dłonie ku niebu wyznając (*syntage*) swoją wiarę w Boga; zob. M. RIGHETTI, *Storia liturgica*, t. IV, Milano 1998, s. 84–85.

⁴⁵ CYRYL JEROZOLIMSKI, *Katechezy*, 19,9.

⁴⁶ *Tamże*, 19,11.

Te codzienne, w tajemnicy wprowadzające pouczenia pożyteczne są tak dla was, gdyż służą do wyjaśnienia ostatnich obrzędów, w których odnowiliście się, ze starego przechodząc w człowieka nowego⁴⁷.

W tej katechezie łączy on ze sobą teologię chrztu zawartą w listach Pawła i Jana. W oparciu o te teksty stwierdza: „w tej samej chwili umarliście i narodziliście się”⁴⁸. Baptysterium, gdzie sprawowano chrzest, jest według Cyryla jednocześnie grobem i łonem matki. Przed wejściem do wody kandydat zdejmował odzienie. Nagość symbolizowała огоłocenie z uczynków starego człowieka i upodabniała go do Adama i Chrystusa⁴⁹. Przed chrztem miał miejsce obrzęd namaszczenia⁵⁰. Przygotowywał on kandydata na przyjęcie obfitości łask udzielonych mu w sakramentach wtajemniczenia. Następnie wprowadzano kandydata do baptysterium, gdzie stawiano mu trzy pytania dotyczące wiary w Tróję Przenajświętszą. Po udzieleniu odpowiedzi był trzykrotnie zanurzany w wodzie. Ilość zanurzeń posiadała również znaczenie symboliczne, które Cyryl wyjaśniał następująco: „Jak bowiem nasz Zbawiciel przebywał trzy dni i trzy noce w łonie ziemi, tak i wy”⁵¹. W tej katechezie najistotniejsze jest jednak to, co odnosi się do teologii chrzcielnej. Według Cyryla obrzędy przynależą do porządku symbolicznego. Ryt chrztu, dostrzegalny dla oczu, stanowi tylko część tego sakramentu, bo jego istotą jest misterium, które można tylko dostrzec na płaszczyźnie wiary. Sakrament ten jest dla Cyryla symbolicznym udziałem człowieka w rzeczywistych wydarzeniach zbawczych wysłużonych mu przez Chrystusa. Posługuje się on pewną konstrukcją, twierdząc, że chrzest, będąc dla ludzi tylko podobieństwem (*homoioma*) męki i śmierci, niesie ze sobą rzeczywiste (*aletheia*) zbawienie. Potwierdza tę myśl słowami:

⁴⁷ *Tamże*, 20,1.

⁴⁸ *Tamże*, 20,4.

⁴⁹ Uważał on, że chrzest przywraca człowiekowi podobieństwo (*mimesis*) do Chrystusa, które ludzki grzech zamazał. Zresztą praktyka rozbierania się do chrztu była znana również w liturgii zachodniej, co poświadcza choćby Hipolit Rzymski w dwudziestym rozdziale *Tradycji Apostolskiej*: „złóżcie szaty (...) niech nikt nie bierze ze sobą przy wchodzeniu do wody jakichkolwiek rzeczy”. Cyryl natomiast tłumaczy ten zwyczaj następująco: „Rozebrani z szat byliście nadzy — na wzór Chrystusa nagiego na krzyżu, który przez swą nagość rozbroiwszy księstwo i moce odniósł nad nimi jawnie triumf na drzewie. (...) Niech nie wdziewa znów dusza tego, co raz zdjęła (...). Byliście nadzy na oczach wszystkich i nie wstydziliście się. Prawdziwie bowiem nosiliście obraz pierwszego ojca, Adama, który w raju był nagi i nie wstydział się”; TENŻE, *Katechez*y, 20,2.

⁵⁰ To namaszczenie miało miejsce jeszcze przed udzieleniem chrztu. Cyryl, mówiąc o tym oleju, używa terminów *eleiphesthe* lub *aleiphein*, odróżniając go od oleju stosowanego do bierzmowania, który nazywa *chrisma* lub *chriein*. Namaszczenie przedchrzcielne miało charakter małego egzorcyzmu, o czym jasno wspomina Cyryl w drugiej katechezie mistagogicznej: „ten poświęcony olej po wezwaniu Boga i po modlitwie otrzymuje tak wielką siłę, że nie tylko wypala ślady grzechów, lecz nawet wszelkie niewidzialne złe moce zmusza do ucieczki”. W liturgii jerozolimskiej namaszczano całe ciało kandydata, co wyraźnie potwierdza w swej katechezie. Praktyki jednak były różne. Jan Chryzostom wspomina o namaszczeniu w formie krzyża. Inni Ojcowie mówią o sposobie, jaki stosowano w Starym Testamencie, wypełniając dłoń oliwą i namaszczając nią głowę; zob. A. ORAZZO, *Il simbolismo dei riti battesimali*, „Rasegna di Teologia” 33 (1992), s. 501–502.

⁵¹ CYRYL JEROZOLIMSKI, *Katechez*y, 20,4.

U Chrystusa rzeczywiście nastąpiła śmierć, to jest dusza oddzieliła się od ciała, oraz pogrzeb; w czyste prześcieradło owinięto Jego święte ciało i wszystko to stało się prawdziwie. U nas zaś było podobieństwo śmierci i cierpień, choć jeśli chodzi o zbawienie nie jest to podobieństwo, lecz rzeczywistość⁵².

Trzecia katecheza poświęcona jest objaśnieniom symboli i obrzędów składających się na sakrament bierzmowania. Praktycznie w całej katechezie skupia swą uwagę na sakramentalnym geście namaszczenia, tłumacząc neofitom:

Stawszy się uczestnikami Chrystusa, słusznie zwiecie się pomazańcami. (...) A staliście się pomazańcami, bo przyjęliście obraz Ducha Świętego. Wszystko spełniło się w was w obrazie, ponieważ jesteście obrazem Chrystusa⁵³.

Zwraca on również uwagę na wyjątkową rolę, jaką spełnia w liturgii sakramentów epikleza. W tekście tej katechezy porównuje epiklezę eucharystyczną z tą, którą odmawia się nad olejem:

Jak bowiem chleb eucharystyczny po wezwaniu Ducha Świętego nie jest już tylko chlebem, lecz ciałem Chrystusa, tak i ta święta oliwa po wezwaniu nie jest już tylko oliwą, (...) lecz łaską Chrystusa i Ducha Świętego, przez Jego obecność skuteczną⁵⁴.

W odróżnieniu od namaszczenia przedchrzcielnego, podczas bierzmowania biskup namaszcza czoło i wyznaczone miejsca na ciele bierzmowanych. Gest ten jest gestem sakramentalnym, dlatego niesie on ze sobą określone skutki: „widzialną oliwą namaszcza się ciało — świętym i ożywym Duchem uświęca się dusza”⁵⁵. W tekście katechezy odwołuje się Cyryl do starotestamentalnych obrazów namaszczenia Aarona i Salomona. Wierny jednak egzegezie typologicznej, zaraz zaznacza: „u tych mężów było to figurą”⁵⁶. Natomiast w sakramencie bierzmowania człowiek prawdziwie zostaje namaszczony Duchem Świętym, gdyż dokonuje się w nim to, co wydarzyło się po chrzcie Jezusa w Jordanie.

Dwie końcowe katechezy Cyryl przeznacza na objaśnienie największej tajemnicy chrześcijańskiej wiary. W pierwszej z nich skupia swą uwagę na doktrynie Eucharystii, natomiast ostatnią poświęca wyjaśnieniu obrzędów liturgii mszalnej. To, co wyróżnia Cyryla spośród poprzedzających go i współczesnych jemu pisarzy, to troska o precyzyjne i jasne sformułowanie doktryny Kościoła na temat prawdziwej, rzeczywistej i substancjalnej obecności Chrystusa pod postaciami chleba i wina⁵⁷. Jako wprowadzenie do czwartej katechezy Cyryl przywołuje fragment listu Pawłowego, mówiący o ustanowieniu Eucharystii. Odnosząc się do tego tekstu, pyta swych słuchaczy: „Skoro wyraził się o chlebie «To jest Ciało moje», któż będzie się wahał? «To jest Krew moja», któż zwątpi i powie, że to nie jest Krew Jego?”⁵⁸ Dla Cyryla prawdy objawione w Biblii posiadają autorytet, który nie mo-

⁵² *Tamże*, 20,7.

⁵³ *Tamże*, 21,1.

⁵⁴ *Tamże*, 21,3.

⁵⁵ *Tamże*, 21,3.

⁵⁶ *Tamże*, 21,6.

⁵⁷ Zob. QUASTEN, *Patrologia*, t. II, s. 378.

⁵⁸ CYRYL JEROZOLIMSKI, *Katechezy*, 22,1.

że podlegać ludzkim spekulacjom. Należy przyjąć słowa objawione z wiarą, nawet wtedy, gdyby dla człowieka pozostawały niezrozumiałe. Rozpoczynając omawianie Eucharystii, która jest szczytem chrześcijańskiego wtajemniczenia, Cyryl odwołuje się do pierwszego cudu dokonanego przez Jezusa — w Kanie. I znów, w oparciu o to wydarzenie, zapytuje: „W Kanie Galilejskiej przemienił Chrystus wodę w wino; czyż więc nie będziemy wierzyć, iż wino w Krew przemienił?”⁵⁹ Analizując jego wywód można stwierdzić, że obecność Chrystusa w Eucharystii jest dziełem wszechmocy Bożej. Opisując ją, mówi o rzeczywistej przemianie (*metaballo*) chleba w Ciało, a wina w Krew Chrystusa. Można zauważyć, że jest on pierwszym z Ojców, który eucharystyczną przemianę interpretuje w sensie transsubstancjacji, a która w teologii pojawiła się dopiero wiele wieków po Cyrylu⁶⁰. Dlatego, opisując to misterium wiary, używa konsekwentnie terminu „przemiana”. Jej efektem jest rzeczywista obecność Chrystusa pod sakramentalnymi znakami chleba i wina, o której pisze:

Nie patrz więc na chleb i kielich jak na czysto ziemskie rzeczy. Są one bowiem Ciałem i Krwią — jako Pan zapewnił. Chociaż by ci to mówiły zmysły, niechaj cię jednak utwierdza wiara. Nie osądzaj rzeczy ze smaku, lecz przyjmij wiarą⁶¹.

Każdy, kto przystępuje do tych misterii, dokonujących się na ołtarzu, jednoczy się z Chrystusem tak ściśle, że nosi Go w sobie (*christoforoī*), stając się także uczestnikiem natury Bożej⁶². W sakramentach wtajemniczenia, a zwłaszcza w Eucharystii, neofita zostaje przeobótawiony i duchowo zjednoczony ze swym Panem do tego stopnia, że te same wydarzenia zbawcze jednokrotnie dokonane przez Chrystusa, stają się także jego udziałem. Cyryl w swoich pismach ukazuje przejrzystą i zarazem głęboką teologię sakramentalną⁶³. Bardzo ważną rolę przypisuje on w liturgii eucharystycznej Duchowi Świętemu. Przywoływanie Go nad darami ofiarnymi (*epiklesis*) sprawia, że swoją mocą je przemienia i uświęca. Mówi do neofitów:

Gdyśmy się już przez te duchowe pienia uświęcili, prośmy miłosiernego Boga, ażeby zesłał Ducha Świętego na ofiarowane dary i przemienił chleb w Ciało Chrystusa i wino w Krew Chrystusa; czegokolwiek bowiem dotknie Duch Święty, to wszystko jest uświęcone i przemienione⁶⁴.

Jest on pierwszym z Ojców Kościoła, który epiklezie nadaje w liturgii mszalnej fundamentalne znaczenie, co będzie zresztą stanowić charakterystyczny rys liturgii chrześcijańskiego Wschodu⁶⁵. Sporo miejsca poświęca także Cyryl ofiarni-

⁵⁹ *Tamże*, 22,2.

⁶⁰ W katechezach Cyryla na szczególną uwagę zasługuje nauczanie na temat Eucharystii, określającą realną obecność w niej Chrystusa, oraz przemianę substancjalną materii chleba i wina, których przypadłości pozostają te same. Zob. S. PIESCZOCH, *Patrologia. Wprowadzenie w studium Ojców Kościoła*, Gnieźno 1998, s. 90.

⁶¹ CYRYL JEROZOLIMSKI, *Katechezy*, 22,6.

⁶² Por. W. KANIA, *Cyryl Jerozolimski*, EK 3, k. 706.

⁶³ Zob. E. MAZZA, *Mistagogia: una teologia della liturgia in epoca patristica*, Roma 1988, s. 46–47.

⁶⁴ CYRYL JEROZOLIMSKI, *Katechezy*, 23,7.

⁶⁵ Zob. A. MARTIMORT, *La Chiesa in preghiera*, t. II, Brescia 1993, s. 175–176.

czemu aspektowi Eucharystii. W ostatniej jego katechezie mistagogicznej używa różnych określeń, aby opisać Ofiarę (*thysia*), miejsce, gdzie ją się ofiarowuje (*thysiasterion*) i tego, który ją składa w ofierze (*hiereus*). Samą Eucharystię także nazywa w różny sposób. Widzi w niej Ofiarę przebłagalną, bezkrwawą i duchową. Jej owocem jest zbawienie, odpuszczenie grzechów i pojednanie ludzi z Bogiem. Cyryl nie ogranicza się jedynie do ukazania doktryny Eucharystii, ale także opisuje i wyjaśnia części składające się na celebrację liturgiczną (*sinassi*). Pomija on całkowicie w katechezie liturgię słowa, gdyż była ona neofitom znana już z okresu katechumenatu. Swoją uwagę skupia wyłącznie na liturgii eucharystycznej. Wylicza w niej cztery zasadnicze elementy: (1) Ofiarowanie; (2) Modlitwa eucharystyczna; (3) Modlitwa Pańska; (4) Komunia Święta. Liturgia eucharystyczna w Jerozolimie, o czym pisze Cyryl, rozpoczynała się obmyciem rąk celebransa i pocałunkiem pokoju, które miały symbolizować wolność od grzechu i zjednoczenie biorących udział w zgromadzeniu eucharystycznym. Ostatnia katecheza Cyryla stanowi ważne świadectwo o liturgii sprawowanej w Świętym Mieście pod koniec IV w. Na strukturę modlitwy eucharystycznej składały się trzy zasadnicze elementy. Rozpoczynała ją prefacja poprzedzona dialogiem celebransa z wiernymi. Stanowiła ona wspomnienie (*anamnesis*) cudownych dzieł Bożych i kończyła się hymnem wyśpiewanym wspólnie z aniołami (*trisagion*). Punkt centralny stanowi prośba skierowana do Boga o Ducha Świętego, aby zstąpił (*epiklesis*) na ofiary chleba i wina i przemienił je w Ciało i Krew Pańską⁶⁶. Potwierdza to Cyryl tymi oto słowami: „Święte są dary leżące na ołtarzu, gdy zstąpi na nie Duch Święty”⁶⁷. Trzeci element liturgii mszalnej stanowią modlitwy wstawienne zanoszone w różnych intencjach. Kolejną częścią, której poświęca szczególną uwagę, jest Modlitwa Pańska. W sposób szczegółowy jest ona neofitom wyjaśniona, gdyż od chwili chrztu, będąc dziećmi Bożymi, każdego dnia mają modlić się jej słowami do Ojca w niebie. Ukoronowaniem tej liturgii jest obrzęd Komunii Świętej. W liturgii jerozolimskiej, o czym poświadcza Cyryl, towarzyszył jej śpiew psalmu: „Skosztujcie i zobaczcie, jak dobry jest Pan”⁶⁸. Następnie bardzo drobiazgowo opisuje nowo ochrzczonego obrzęd przystępowania do Stołu Pańskiego. Komunii udzielano pod obiema postaciami. Wart uwagi jest sposób przyjmowania w tamtych czasach Krwi Pańskiej:

kiedy już spożyłeś Ciało Chrystusowe, przystap do kielicha Krwi. Nie wyciągaj tu rąk, lecz skłoń się ze czcią, mówiąc w hołdzie: „Amen”. Uświęć się przez to przyjęcie Krwi Chrystusowej. Kiedy twe wargi jeszcze są wilgotne, dotknij ich rękami i uświęć nimi oczy, czoło i inne zmysły⁶⁹.

Cyryl zwraca też im uwagę, aby przyjęcie Komunii Świętej związane było z modlitwą dziękczynną. Na zakończenie, podsumowując to, co im przekazał, wzywa

⁶⁶ Zob. V. RAFFA, *Liturgia eucaristica. Mistagogia della Messa: dalla storia e dalla teologia alla pastorale pratica*, Roma 1998, s. 386–388.

⁶⁷ CYRYL JEROZOLIMSKI, *Katechezy*, 23,19.

⁶⁸ *Tamże*, 23,20.

⁶⁹ *Tamże*, 23,22.

neofitów: „Zachowujcie te tradycje bez uszczerbku, trzymajcie się ich nienaganie. Nie odszczepiajcie się od wspólnoty, nie dajcie się pozbawić tych świętych tajemnic przez zmażę grzechów”⁷⁰.

7. Relacje pomiędzy liturgią a katechezą

Wyjaśnianie obrzędów, które wchodziły w skład celebracji liturgicznych, było zawsze obecne w Kościele. Niemniej pod koniec IV w. w niektórych Kościołach partykularnych przybierało ono szczególną formę, określaną jako katecheza mistagogiczna. Jak można zaobserwować na przykładzie Cyryla nie były to pojedyncze nauki, ale stanowiły one pewien określony cykl katechez, które były ze sobą skoordynowane i którym przyświecał wspólny cel. Wtajemniczenie w sprawowane misteria chrześcijańskiej wiary miało umożliwić neofitom świadomy, czynny i owocny udział w świętej liturgii. Można zatem stwierdzić, że mistagogia jest efektem istniejącej symbiozy pomiędzy katechezą i liturgią. Mistagogia to, inaczej mówiąc, doskonała forma katechezy liturgicznej. Ojcowie Kościoła, czego potwierdzeniem są ich pisma, byli głęboko przekonani, że liturgia, w której pod osłoną sakramentalnych znaków czy gestów dokonuje się misterium zbawienia stanowi wyjątkowe miejsce, gdzie kształtuje się prawowierna doktryna i chrześcijańskie życie. Celebryacje liturgiczne stanowią dla katechezy źródło, z którego ona czerpie inspirację do coraz to bardziej efektywnej ewangelizacji. Katecheza liturgiczna, wyjaśniając natomiast treść celebrowanego sakramentu, przyczynia się do rozwoju teologii oraz wiary. Odwołując się do tekstu *Dyrektorium katechetycznego*, można tę wzajemną relację ująć jeszcze w szerszym kontekście:

Wychowanie liturgiczne dokonuje się zarówno przez nauczanie, które wyjaśnia tajemnice wiary i sposoby jej celebrowania, jak i przez sam udział w liturgii, która pozostanie zawsze uprzywilejowanym miejscem dla katechezy. Integralne rozumienie i harmonijne łączenie obu tych zasad jest konieczne, ponieważ liturgia bez objaśnienia może stać się zespołem niezrozumiałych konwencji albo magicznych czynności. Z kolei sama wiedza o liturgii, nie mająca związku z życiem chrześcijanina, w którym celebrycja jego wiary zajmuje centralne miejsce, zaprzecza istotnemu celowi katechezy. Stąd katecheza winna zawsze wyprzedzać udział w liturgii i jednocześnie czuwać, aby to, co chrześcijanin przeżywa i czego doświadcza w liturgii, zostało przeniesione w jego codzienne życie⁷¹.

Ten cytat ukazuje aktualny kierunek Kościoła troszczącego się o przekaz wiary w dzisiejszym świecie. Nie można mówić o prawdziwej formacji chrześcijańskiej, gdy nie mówi się o życiu liturgicznym. Taką zależność dostrzegał Kościół w epoce Ojców, którzy mieli świadomość konieczności współdziałania i uzupeł-

⁷⁰ *Tamże*, 23,23.

⁷¹ KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, Warszawa 2001, nr 25.

niania się pomiędzy katechezą a liturgią. Te dwie formy działalności Kościoła połączyły się w mistagogii, która, można by rzec, jest „katechezą w akcie”⁷².

Mistagogia, będąc jedną z form katechetycznych, działa zatem w dwóch kierunkach. Jej zasadniczym i pierwszorzędnym celem jest wtajemniczenie nowo ochrzczonych w misteria wiary, które stały się ich udziałem poprzez udzielone im sakramenty inicjacji chrześcijańskiej. Posiada ona także drugie zadanie: by towarzyszyć wiernym w chrześcijańskiej drodze, prowadząc ich do dojrzalszej i głębszej wiary. Mistagogię można zatem określić jako „uporządkowane nauczanie, które pozwala zrozumieć, jakie znaczenie dla chrześcijańskiego życia posiadają sprawowane sakramenty, i która umacnia wiarę wypływającą z tychże sakramentów”⁷³. Jako katecheza liturgiczna ma wyjaśniać neofitom prawdziwą doktrynę Kościoła i wprowadzać ich w istotę celebracji liturgicznych, w których umacniana jest ich wiara. Mazza ujmuje tę formę nauczania w następujący sposób:

Jeśli uważnie analizujemy teksty katechez mistagogicznych, które przetrwały do naszych czasów, uświadamiamy sobie, że mistagogia posługuje się szczególną tylko sobie metodą, dzięki której wypracowała teologię sakramentów. Ta sama metoda znajduje zastosowanie wobec wszystkich celebracji liturgicznych. Dlatego dzięki tej metodzie zostały również zrehabilitowane teologiczne prawdy wiary⁷⁴.

Nie postrzega on mistagogii jako jednej z form katechetycznych istniejących w kościelnym nauczaniu. Uważa ją za formę zbyt bogatą, by mogła zostać w ten sposób zakwalifikowana. Można zatem stwierdzić, że choć mistagogia jest ściśle związana z kontekstem katechetyczno-liturgicznym, to stanowi ona także dla Ojców Kościoła, a może przede wszystkim, sposób kształtowania doktryny, zwłaszcza w zakresie sakramentologii, oraz drogę prawdziwie chrześcijańskiej formacji.

8. Podsumowanie

Opracowanie to miało na celu ukazać w oparciu o katechezy Cyryla Jerozolimskiego szczególną i ważną rolę, jaką odegrała i ciągle odgrywa mistagogia w dziedzinie kształtowania doktryny Kościoła oraz w wychowywaniu nowych pokoleń chrześcijan. Katechezy te są tego wymownym świadectwem. Należy pamiętać, że pojawiły się one nie z powodu spekulacji teologicznych, ale z potrzeby duszpasterskiej, jaka zrodziła się w Kościele. Podobnie jak w dzisiejszych czasach, tak również i wtedy pasterze odpowiedzialni za powierzone im wspólnoty dostrzegali potrzebę pogłębionego nauczania powierzonych im wiernych, które nie ograniczałoby się jedynie do przekazywania im suchych sformułowań doktrynalnych, ale dotyczyłoby

⁷² Zob. MAZZA, *La mistagogia*, s. 12.

⁷³ J. PINELL, *L'anno liturgico, programmazione ecclesiale di mistagogia*, „O Theologos” 6 (1975), s. 27.

⁷⁴ MAZZA, *La mistagogia*, s. 18.

istoty chrześcijańskiego życia w jego najgłębszym wymiarze. Od kilkudziesięciu lat, jak można zauważyć, mistagogia przeżywa swój renesans. Odkrycie metody, którą się posługiwała, stanowi jeden z cennych owoców, które mogą się przyczynić do odnowy działalności katechetycznej i duszpasterskiej w Kościele⁷⁵. Metoda wypracowana przez mistagogię rozpościera przed dzisiejszymi pasterzami wiele najróżniejszych możliwości pracy duszpasterskiej, w której liturgia zawsze będzie stanowić źródło i szczyt życia chrześcijańskiego. Katecheza mistagogiczna, która już w dobie Ojców Kościoła przyczyniała się w chrześcijańskiej formacji nowo ochrzczonych, jest jeszcze bardziej potrzebna Kościołowi dzisiaj, gdzie przeważająca większość wiernych, przystępując do sakramentów wtajemniczenia, nie posiada odpowiedniego przygotowania. Mistagogia może okazać się dziś bardzo przydatna także w prowadzonym przez Kościół dziele nowej ewangelizacji. Z tego powodu swą uwagę zwraca na nią także watykański dokument, przygotowujący najbliższy Synod Biskupów⁷⁶. Na koniec, aby uświadomić sobie wielką wartość i nieodzowność mistagogii, warto odwołać się do słów jednego z najwybitniejszych teologów XX w., który już na początku lat siedemdziesiątych pisał: „Przyszłe chrześcijaństwo będzie mistagogiczne lub nie będzie chrześcijaństwem”⁷⁷.

La mistagogia come luogo formativo della dottrina dei sacramenti e della vita cristiana sull'esempio delle catechesi di Cirillo di Gerusalemme

Sommario

Nel testo della costituzione *Sacrosanctum Concilium* sono state sottolineate diverse funzioni che la liturgia compie nella vita della Chiesa. Una di loro riguarda la dimensione pedagogica. Mettere in risalto questa caratteristica non è una scoperta, perché già dai tempi antichi questa idea fu presente nelle celebrazioni liturgiche. Un particolare ruolo in questo campo compie la mistagogia. Le catechesi mistagogiche lasciate da Cirillo di Gerusalemme presentano la sua importanza non solo nel quarto secolo, ma anche costituiscono una buona opportunità per la Chiesa d'oggi. Esse presentano che la liturgia deve sempre formare la vita dei fedeli. È ovvio che i cristiani d'ogni tempo hanno bisogno di essere introdotti nei misteri della salvezza, altrimenti la loro fede rimane non approfondita o sarà perduta. Questa necessità riguarda soprattutto i nostri tempi quando si parla dell'urgenza di nuova evangelizzazione. Il metodo adoperato da mistagogia risulta di essere molto utile, perché spiega al cristiano

⁷⁵ Zob. B. NADOLSKI, *Mistagogia*, w: TENŻE, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 939.

⁷⁶ Korzystając z doświadczeń Kościoła pierwszych wieków, sięgnięto po mistagogię, aby wypracować drogi inicjacji, które nie kończyłyby się na progu celebracji sakramentów, lecz kontynuowały swą formacyjną funkcję również w dalszym życiu chrześcijańskim, aby przypomnieć, że jej celem jest wychowanie człowieka do dojrzałej i odpowiedzialnej wiary. Zob. XIII ZWYCZAJNE ZGROMADZENIE OGÓLNE SYNODU BISKUPÓW, *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary. Lineamenta*, Watykan 2011, nr 18.

⁷⁷ K. RAHNER, *Strukturwandel der Kirche als Aufgabe und Chance*, Freiburg im Br. 1972, s. 93.

sia testi sacri che riti liturgici e lo porta alla più profonda conoscenza dei misteri della fede. Le cinque catechesi di Cirillo, oppure come attestano gli altri di Giovanni suo successore a Gerusalemme, sono un illustre esempio anche per la Chiesa contemporanea come proseguire nell'impegno di formare la vita cristiana e spiegare in modo adeguato la dottrina ecclesiale. Sembra che non c'è altra via, perché come affermava Karl Rahner il cristianesimo del futuro sarà mistagogico oppure non sarà più. Infatti, solo la viva fede può rinvigorire la vita dei fedeli e poi essere trasmessa ai futuri generazioni.